



## Śp. Andrzej Jesion

### Wspomnienie pośmiertne o śp. doktorze Andrzeju Jesionie

W dniu 12 października 2017 roku odszedł od nas dr Andrzej Jesion, specjalista położnictwa i ginekologii, wieloletni zastępca ordynatora na oddziale położniczym i ginekologicznym w kaliskim szpitalu.

Dr Andrzej urodził się w Kaliszu w dniu 9. maja 1955 roku w rodzinie Ryszarda Jesiona i Róży Jesion, z domu Mokras. Tu w Kaliszu uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 16 i następnie wykształcenie średnie zdobył w I Liceum im. Adama Asnyka w Kaliszu. W 1974 roku uzyskał świadectwo dojrzałości i dwa lata później rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej we Wrocławiu. Dyplom lekarza uzyskał we wrześniu 1982 roku. Powrócił do rodzinnego miasta. Najpierw odbył staż podyplomowy i następnie rozpoczął wybraną przez siebie specjalizację w dziedzinie położnictwa i ginekologii. Po uzyskaniu specjalizacji I stopnia (kwiecień 1987) i II stopnia (kwiecień 1991) przez kolejne lata z zaangażowaniem i oddaniem pracował, początkowo jako starszy asystent a później jako zastępca ordynatora w kaliskim oddziale położniczo-ginekologicznym. Specjalność którą wybrał należy do trudnych specjalizacji i to zarówno z powodu zakresu wymaganej wiedzy jak i z powodu potrzebnych umiejętności praktycznych. Do tego dochodzi niezwykle stresująca i często bardzo wyczerpująca praca na szpitalnych dyżurach. Dr Andrzej należał do lekarzy pracujących z oddaniem i poświęceniem. Jak to się mówi - „nie oszczędzał się”. Niestrudzenie pracował i dyżurował. Do tego dochodziła odpowiedzialność za wszystko co się wydarzało się na dyżurze, gdy był starszym dyżuru lub na oddziale gdy zastępował ordynatora. Tak intensywnie i odpowiedzialnie pracował przez ponad 20 lat, ale przed kilku laty pojawiły się kłopoty ze zdrowiem. Brakowało sił do pracy w tak intensywnym tempie i przed czterema laty odszedł z pracy szpitalnej.

Poza opinią bardzo oddanego i pracowitego lekarza dr Andrzej uważany był powszechnie za bardzo dobrego fachowca i to zarówno przez swoich kolegów specjalistów położnictwa i ginekologii, jak i przez lekarzy innych specjalności. Również jego pacjentki z uznaniem i wdzięcznością ceniły go za jego solidną wiedzę medyczną i praktyczne umiejętności. Trzeba też wspomnieć, że dr Andrzej pracował także w lecznictwie otwartym - w Poradni K na Rogatce oraz prowadził gabinet prywatny.

W życiu rodzinnym był szczęśliwym mężem i ojcem. Jego żoną była Mariola Jesion z domu Grabarek, również lekarz - specjalista chorób wewnętrznych. Z ich związku urodził się syn Michał. On również wybrał zawód lekarza, ale został lekarzem stomatologiem.

W życiu prywatnym pozazawodowymi pasjami doktora Andrzeja były sport i muzyka. Już w liceum był znaczącym zawodnikiem w szkolnym zespole koszykówki. W czasie studiów rozwinął koszykarskie umiejętności i grał w koszykarskiej reprezentacji Śląska Wrocław. Gdy już pracował jako lekarz, nadal grał w koszykówkę, ale bardziej rekreacyjnie. Drugą jego pasją jak wspomniałem była muzyka. Posiadał bardzo wielką kolekcję płyt i kaset, i to zarówno muzyki współczesnej jak i klasycznej.

Drogi doktorze Andrzeju, Twoje odejście zaskoczyło nas i zasmuciło. Ze swoją dogłębną wiedzą medyczną i doskonałymi umiejętnościami praktycznymi mógłbyś służyć i pomagać jeszcze przez wiele lat. Zabrakło sił i zdrowia, ale pozostało całe dobro jakie w ciągu tych wielu lat, bardzo pracowitych i wyczerpujących, pozostawiłeś po sobie, niestrudzenie pomagając kobietom i matkom potrzebującym twojej fachowej pomocy.

Wierzmy, że dobry i miłosierny Bóg przyjmie Cię do Siebie.

Spoczywaj w pokoju, a Światłość Wiekuista niech Ci świeci.

Cześć Jego pamięci!